

Dłużnicy ZGM na razie mają się dobrze

data aktualizacji: 2020.09.14 autor: Sławomir Burzyński



Kolejnych 14 eksmisji do Łowicza było zaplanowanych na czerwiec - mówi Łukasz Paruzel, prezes ZGM. (Fot. Sławomir Burzyński)

W Skierniewicach czeka na wykonanie około 160 wyroków eksmisyjnych osób zajmujących lokale komunalne. Ze względu na epidemię eksmisje nie są przeprowadzane.

Na uporczywych dłużników, zajmujących miejskie mieszkania, Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Skierniewicach w ubiegłym roku znalazł sposób. Do przeprowadzania orzeczonych przez sąd eksmisji wynajął firmę z Wrocławia. Skuteczność jej działania była stuprocentowa, wykonano pierwszych 10 eksmisji z lokali, których zadłużenie sięgało nawet 40 tysięcy zł.

Eksmitowani dostali na miesiąc lokale w Łowiczu, opłacone przez miasto, potem musieli płacić za niego sami lub się wyprowadzić. Niektórzy z zagrożonych wyprowadzką ze Skierniewic uregulowali swoje długi.

- Nasze działania zdyscyplinowały część dłużników i było nawet widać poprawę. Zaczęto podpisywać umowy i spłacać zadłużenie - mówi Łukasz Paruzel, prezes ZGM. - W tym roku podpisaliśmy z firmą z Wrocławia kolejnych 14 umów na eksmisje do Łowicza, były zaplanowane na czerwiec. W maju

decyzją rządu wstrzymano wszystkie eksmisje w kraju ze względu na epidemię.

Zadłużenia skierniewickich najemców mieszkań komunalnych wobec ZGM sięgają kwoty prawie 5 milionów złotych i jest to dla spółki kamień u szyi. Stąd podjęcie radykalnych działań i wynajęcie egzekutora wyroków. W mieście do realizacji czeka ich około 160.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/36871-dluznicy-zgm-na-razie-maja-sie-dobrze>